

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 października 2016r.
sprawy **Ł. P.**
skazanego z art. 177 § 2 i in. kk
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt VII Ka .../16
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w [...]
z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt VII K .../11;

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 roku (sygn. akt VII K .../11) Sąd Rejonowy w [...], skazał Ł. P. za popełnienie czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy tym samym wyrokiem orzekł wobec Ł. P., na podstawie art. 42 § 1 k.k. zakaz prowadzenia pojazdów na okres 5 (pięciu) lat, tytułem środka karnego oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych.

Apelacje od tego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 roku (sygn. akt VII Ka .../16) Sąd Okręgowy w [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego obniżając wysokość wymierzonej kary do 2 (dwóch) lat.

Kasację od powyższego orzeczenia złożył obrońca skazanego. Skarżący w nadzwyczajnym środku odwoławczym podniósł następujące zarzuty:

„rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2. i 457 § 3 w zw. z art. 4 i 7 k.p.k., polegającą na nienależytym skontrolowaniu oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd I-ej instancji i prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie, jak również oparcie się przy wydawaniu skarżonego orzeczenia jedynie na części dowodów, z pominięciem tych ich fragmentów, które to były korzystne dla skazanego, a to poprzez wyprowadzenie z części dowodów zgromadzonych w sprawie ustaleń wprost sprzecznych z treścią tych dowodów, a to poprzez:

a) zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy rażąco błędnej oceny przez Sąd I-ej instancji dowodów w postaci opinii sporządzonej przez biegłego sądowego lek. med. M.P., którą to Sądy obydwu instancji uznały za pełną, jasną, kompletną i rzeczową, podczas gdy nie dawała ona odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące występowania u skazanego zaburzeń widzenia zmiernego w chwili wypadku, jak również wyjaśnienia czy zaburzenia te mogą podlegać leczeniu, zanikać w czasie czy też zaostrzać się wraz z wystąpieniem konkretnych czynników,

b) zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy rażąco błędnej oceny materiału dowodowego w postaci oświadczenia z dnia 3 czerwca 2011 r. o poinformowaniu skazanego o występującym u niego zaburzeniu wzroku w postaci zaburzenia widzenia zmiernego oraz wrażliwości na ośnienie, jak również pisma z dnia 5 września 2011 r. z [...] Ośrodka Medycyny Pracy, na okoliczność występującej u skazanego wady wzroku, o której to skazany nie wiedział do chwili zaistnienia wypadku komunikacyjnego,

c) zaaprobowanie przez Sąd Odwoławczy błędnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków [...], w oparciu o które Sąd I-ej instancji

całkowicie błędnie dokonał ustaleń stanu faktycznego, przy jednoczesnym kategoriycznym odrzuceniu możliwości dopatrzenia się po stronie świadków motywu, który mógłby skłaniać ich do świadomego zafałszowywania rzeczywistości, w celu wykonania „odwetu” lub „rewanżu” na skazanym za śmierć brata i kolegi.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, skutkującego przyjęciem za Sądem Odwoławczym, iż ocena dowodów Sądu I-ej instancji jest prawidłowa, a tym samym stan faktyczny ustalony w sposób prawidłowy i pełny, skarżonemu orzeczeniu zarzucam rażące naruszenie prawa materialnego, a to:

1.art. 30. k.k. poprzez jego nieuzasadnione niezastosowanie, w sytuacji gdy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I-ej instancji wynika, iż skazany dopuścił się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności,

2.art. 58 § 1 k. k. w. zw. z art. 37 b k.k. poprzez jego nieuzasadnione niezastosowanie, w sytuacji zastosowanie kary mieszanej byłoby wystarczającym instrumentem nakierowanym na osiągnięcie celów kary.

Podnosząc powyższe zarzuty rażącego naruszenia prawa karnego procesowego obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w [...] i uniewinnienie Ł. P. względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie podziela zarzutów i wniosków kasacji obrońcy skazanego, oceniając kasację, jako oczywiście bezzasadną.

Tytułem wstępu należy zauważyć, że kasacja została wniesiona wbrew treści art. 519 k.p.k., od orzeczenia Sądu I instancji. Skarżący co prawda sformułował w nadzwyczajnym środku odwoławczym typowo kasacyjny zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego (art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k.), jednak z uzasadnienia skargi wynika, że obrońca skazanego w rzeczywistości usiłował wykazać błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) poczynionych przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy,

ponieważ kasacja oparta została w całości na polemice z materiałem dowodowym będącym podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Dodać należy, że kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest powieleniem apelacji, tak w części dotyczącej zarzutów, jak i pisemnego uzasadnienia. Świadczy to o tym, że skarżący w sposób instrumentalny potraktował nadzwyczajny środek zaskarżenia, próbując wymóc na Sądzie Najwyższym kontrolę orzeczenia w ramach „trzeciej instancji”.

Obrońca skazanego sformułował sprzeciw wobec procedowania Sądu Okręgowego argumentując, że zaakceptował rozstrzygnięcie wydane z obrazą zasad procedury karnej, a przede wszystkim art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Autor kasacji podważa w szczególności ocenę opinii biegłej M. P. oraz zeznań świadków. Zdaniem skarżącego ustalony stan faktycznym jest efektem dowolnej oceny dowodów, co doprowadziło do pominięcia okoliczności przemawiających na korzyść skazanego.

Podsumowując wywody autora kasacji, motywem wniesienia skargi było przekonanie jej autora, że Sądy w ślad za wydanymi w sprawie opiniami biegłych, nie doceniły wagi problemu, jakim jest zaburzenie widzenia zmierzchowego wraz z wrażliwością na olśnienie, na które cierpi skazany i dopuściły do wydania orzeczenia bez zastosowania art. 30 k.k., pomimo takiej konieczności.

Analiza uzasadnień orzeczeń Sądów II i I instancji w najmniejszym stopniu nie potwierdza zarzutów, które przedstawił obrońca skazanego. Wbrew wywodom autora kasacji procedowanie Sądów było prawidłowe. Uzasadnienie Sądu Okręgowego spełnia wymogi, o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji i właściwie je uzasadnił. Kontrola apelacyjna doprowadziła Sąd II instancji do wniosku, że procedowanie Sądu Rejonowego spełnia wszelkie wymagania wynikające z zasad procedury karnej, zaś pisemne motywy rozstrzygnięcia odpowiadają treści przepisu art. 424 k.p.k.

Sąd Okręgowy uznał ocenę Sądu Rejonowego, co do opinii biegłej M. P. za słuszną i uzasadnioną, stosownie do art. 7 k.p.k. i temu zarzutowi apelacji poświęcił argumentację na stronach 6-8 uzasadnienia. Obrońca podnosi w kasacji, że biegła nie wypowiedziała się, co do możliwości leczenia schorzenia, co jego zdaniem

czyni opinię niepełną. Należy wskazać skarżącemu, że fakt, czy zaburzenie, na które cierpi skazany można leczyć nie ma obecnie żadnego znaczenia dla oceny zawinienia sprawcy. Istotne natomiast jest dokonane ustalenie, że zaburzenia występujące u Ł. P. nie mogły ulec zmianie na przełomie roku (k. 7 uzasadnienia SO).

Sąd Okręgowy rozpatrując zarzut obrońcy rozważył kwestie stanu zdrowia skazanego, pod kątem zbadania czy doszło do błędu, co do bezprawności czynu. Uczynił to na stronie 7 - 8 uzasadnienia. Sąd skorelował ze sobą dostępne dowody dotyczące stanu zdrowia skazanego i uznał, że ujawnione schorzenie w postaci stwierdzonego przez biegłego zaburzenia widzenia zmierzchowego i wrażliwości na oślnienie, nie jest dysfunkcją zagrażającą bezpieczeństwu w ruchu drogowym, co potwierdziło badanie psychologa Pracowni Psychologii Pracy [...] Ośrodka Medycyny Pracy. Przedstawione stanowisko ekspertów pokrywa się z opinią biegłej M. P., która zaopiniowała, że u skazanego nie stwierdzono żadnej wady wzroku, czy schorzenia oczu, które uniemożliwiałyby mu kierowanie pojazdami. Podważana przez skarżącego opinia biegłej M. P. nie tylko nie stoi w sprzeczności z pozostałymi opiniami, ale wnioski ekspertyz pokrywają się. Bezkontrowersyjna, oczywista konkluzja wynikająca wprost z opinii czyni bezzasadnym nie tylko zarzut rażącego naruszenia przez Sąd art. 7 k.p.k., ale również wobec powyższego, jako całkowicie niezasadny należy ocenić zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 30 k.k.

Sformułowany zarzut rażącego naruszenia art. 30 k.k. jest zabiegiem całkowicie chybionym, nie tylko ze względu na to, że ujawnione u skazanego schorzenie nie było przeszkodą do prowadzenia pojazdu przez Ł. P. . Badając zdarzenie, którego sprawcą był skazany Sąd Najwyższy nie dopatrzył się związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa na drodze a ujawnionym zaburzeniem wzroku. Tym samym teza wysnuta przez skarżącego - że gdyby skazany wiedział wcześniej, czyli przed wypadkiem o schorzeniu oczu, nie zachowałby się lekkomyślnie - jest nie do przyjęcia.

Całkowicie niezasadny jest zarzut błędnej oceny zeznań świadków [...], gdyż procedowanie Sądów w tym zakresie także było prawidłowe. Zeznania tych świadków były fundamentalne dla stwierdzenia odpowiedzialności skazanego za

popołniony czyn zabroniony, gdyż te osoby stanowiły główne osobowe źródło wiedzy o zachowaniu skazanego (str. 3 uzasadnienia SR). Jeżeli skarżący chciał wzruszyć przyjęte przez Sąd za wiarygodne relacje świadków powinien był, już na etapie apelacji, wykazać, że Sąd popełnił błąd przy ocenie tych dowodów, a więc jasno określić na czym polegała dowolna ocena dowodów. Autor kasacji nie wskazał żadnych powodów, dla których polemika skarżącego z ustaleniami Sądu mogłaby być zasadna. Z pewnością nie jest takim argumentem upatrywana przez obrońcę skazanego chęć zemsty za śmierć znajomego. Jest to całkowicie dowolna interpretacja sprawy przez autora kasacji. Sąd Rejonowy przeprowadzając ocenę materiału dowodowego nie tylko nie dostrzegł żadnych rozbieżności w zeznaniach świadków, ale uznał, że są logiczne i zbieżne, zaś w tych nielicznych fragmentach, w których występują w relacjach luki, znajdują one ścisłe uzupełnienie w innych dowodach. Procedowanie Sądu Rejonowego pozostaje w zakresie oceny materiału dowodowego zgodne z art. 7 k.p.k. Zarzut przedstawiony przez skarżącego, w którym podważa zeznania świadków, należy ocenić, jako prezentację własnego stanowiska obrońcy, które ma na celu obronę interesów skazanego. Trzeba jednak wskazać skarżącemu, że wskazując naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. obrońca skazanego musi mieć świadomość tego, że o złamaniu zasady *in dubio pro reo* można mówić jedynie wtedy gdy wątpliwości nie dające się usunąć rodzą się u organu procesowego a nie u stron (postanowienie SN z dnia 29 października 2009 r. IV KK 338/09). W sprawie Ł. P. Sąd Rejonowy uzasadnił dlaczego zeznania tych dwóch świadków uznał za wiarygodne i uczynił to stosownie do art. 7 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. (k. 3-4 uzasadnienia SR), nie ma więc mowy ani o naruszeniu przepisów dotyczących wymogów uzasadnienia ani naruszenia zasad procedury karnej, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Oczywiście bezzasadny a zarazem niedopuszczalny jest zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego tj art. 58 § 1 k.k. i art. 37b k.k. Skarżący wskazując na ten zarzut w rzeczywistości usiłował ominąć zakaz wnoszenia kasacji z powodu, o którym mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. W świetle art. 523 zd. drugie k.p.k. wniesienie kasacji z powodu niewspółmierności kary jest niedopuszczalne.

Podsumowując, omawianą kasację obrońcy skazanego Ł. P. należało ocenić, jako oczywiście bezzasadną. Sądy I i II instancji procedowały prawidłowo i

żadne ze wskazanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia uchybień nie miało miejsca. Ł. P. popełnił czyn zabroniony z art. 177 § 1 i § 2 k.k., zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy, przede wszystkim osobowy (biegli i świadkowie), pozwolił na prawidłowe ustalenie faktycznego. Analiza akt sprawy, w szczególności treść uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji wskazuje na prawidłową ocenę dowodów, które – wbrew wywodom obrońcy – nie budziły kontrowersji. Stanowisko obrońcy skazanego przedstawione w kasacji należy ocenić, jako bezzasadne w stopniu oczywistym.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc